

Tekst przekazany Redakcji do druku w miesięczniku „tak rodzinie”.

Ukazał się drukiem w numerze „tak rodzinie” Rok 2020, nr 1(151), s. VII.

Prawa wydawnicze do tekstu, w tym do publikowania i rozpowszechniania w jakimkolwiek zakresie, posiada Wydawnictwo Sióstr Loretanek w Warszawie przy ul. Żeligowskiego 16/20, 04-476 Warszawa.

**Ks. dr hab. Tomasz Jakubiak**

## Po co komu zapowiedzi przedślubne?

*Proszę Księdza, chciałam zapytać o kwestię zapowiedzi przedślubnych. Zauważyłam, że w niektórych parafiach są czytane z ambony, w innych wywieszane wśród ogłoszeń w gablocie. Od czego to zależy? Czy zapowiedzi mają w dzisiejszych czasach jakieś znaczenie prawne? Czy słyszał Ksiądz o przypadkach, kiedy po zapowiedziach przyszedł ktoś i zgłosił przeszkody?*

*Anna z Warszawy*

Obecnie, kiedy wiele osób często zmienia adres zamieszkania, pojawiają się wątpliwości, czy ogłoszenie zapowiedzi ma jeszcze sens. Należy stwierdzić, że tak. Wygłasza się je bowiem nie tylko po to by duszpasterze przed pobłogosławieniem małżeństwa mogli poznać ewentualne przeszkody do jego zawarcia, które to wierni są zobowiązani w sumieniu im zgłosić. Informacje o planowanych małżeństwach przekazywane są wspólnocie parafialnej również dlatego, że małżeństwo jest instytucją społeczną. Stąd fakt jego zawarcia przez członka wspólnoty jest podany do publicznej wiadomości parafian. Realizacji pierwszego z celów, dla którego głoszone są w Kościele zapowiedzi nie musi przekreślać anonimowość parafii miejskich. Pamiętam sytuację, gdy po wygłoszeniu zapowiedzi do proboszcza parafii znajdującej się na obrzeżach Warszawy zgłosiła kobieta („przejazdem” uczestnicząca we Mszy świętej) i poinformowała, że mężczyzna, którego dane usłyszała w zapowiedziach, aktualnie jest z nią w „bliższej” relacji. Z zapowiedzi dowiedziała się ona, że ów mężczyzna ma w niedalekiej przyszłości zawrzeć małżeństwo z inną kobietą. W tym przypadku, wyjawieniu okoliczności, które mogłyby w przyszłości zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego nie przeszkodziło ani to, że narzeczony nie był znany lokalnej społeczności (znana była tylko narzeczona), ani zamieszkanie informującej kobiety w innej części Warszawy.

Zgodnie decyzją Konferencji Episkopatu Polski proboszczowie zobowiązani są do informowania wspólnoty parafialnej o małżeństwach, które w ciągu najbliższych trzech miesięcy planują zawrzeć mieszkańcy parafii. Obowiązek ten określany jest terminem: „zapowiedzi”. Wypełniony może on zostać na dwa sposoby. Jeden (rzadziej spotykany) polega

na umieszczeniu informacji w gablocie ogłoszeń parafialnych na okres 8 dni, tak by obejmował on przynajmniej dwie niedziele lub niedzielę i święto nakazane – czyli dni, w które wierni są obowiązani uczestniczyć we Mszy świętej. Drugi sposób to ustne ogłoszenie zapowiedzi podczas liczniej uczęszczanych nabożeństw parafialnych. W tradycji polskiej zwykle jest to w czasie tzw. „sumy parafialnej”. Również i w tym przypadku czytane są one w dwa dni, gdy wierni mają obowiązek uczestnictwa we Mszy świętej. W niektórych diecezjach bywa, że przez trzy kolejne niedziele.

Zapowiedzi są głoszone w parafiach stałego lub tymczasowego zamieszkania, do których należą narzeczeni. Nie głosi się ich w parafiach niekatolickich. Na wybór parafii ma wpływ okres przez jaki ci, którzy zamierzają zawrzeć małżeństwo, mieszkają na jej terenie. Jeśli jest on krótszy niż pół roku, wtedy zapowiedzi są głoszone w dwóch parafiach: obecnej parafii stałego lub tymczasowego zamieszkania, a także w parafii, w której osoba wcześniej bezpośrednio mieszkała na stałe lub ewentualnie tymczasowo. Gdyby przy spisywaniu protokołu pojawiły się jakieś uzasadnione wątpliwości, proboszczowie gromadzący dokumentację przedślubną, po skonsultowaniu się z biskupem, mogą zdecydować o wygłoszeniu zapowiedzi jeszcze w innej parafii.

Tematyka dotycząca „zapowiedzi”, uregulowana została w „Kodeksie prawa kanonicznego” w kanonie 1067 oraz „Instrukcji Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim” w numerach 94-95.